

# Skansen Maszyn i Urządzeń Rolniczych

Ocalić od zapomnienia - poszukiwania  
i odnawianie maszyn do skansenu

W czasach kiedy na wioskach nie było jeszcze energii elektrycznej, a wszystkie prace polowe i w zagrodzie wykonywane były za pomocą siły mięśni zwierząt roboczych i ludzi zima była dla nich okresem zasłużonego odpoczynku i regeneracji sił po wzmożonych pracach w okresie wiosennym, letnim i jesiennym. Trudno sobie dzisiaj wyobrazić jak długo trwała orka pługiem jednoskibowym, ile trzeba było przejść kilometrów, żeby poorać jeden hektar pola, ile godzin, a może dni koń chodził w kieracie, aby wymłócić z tego hektara zebrane zboże. Dzisiaj rozmawiając z młodzieżą rzadko kto wie co to jest kierat i do czego służył. Aby to uzmysłowić, pokazać i zachować od zapomnienia grupka zapaleńców przy wsparciu Szkoły Podstawowej w Podmoklach Małych, Burmistrza Babimostu i okolicznych mieszkańców przystąpiła do odnawiania starych maszyn rolniczych. Prace będą trwały w okresie jesiennym i zimowym. Przy Szkole Podstawowej w Podmoklach Małych powstaje Gminny Skansen Maszyn i Urządzeń Rolniczych. W chwili obecnej przygotowany jest plac do ekspozycji maszyn. Plac jest ogrodzony i posiada stanowiska wysypane grysem, na których będą stały maszyny rolnicze. Przy każdej będzie znajdował się opis i wraz z danymi osoby, która ją przekazała. Przy budowie skansenu społecznie pracowali mieszkańcy pobliskich wiosek. Do tej pory zebrano ponad sześćdziesiąt przeróżnych maszyn i urządzeń. Można podziwiać ich wykonanie oraz pomysłowość ludzi, którzy je konstruowali. Maszyny, które do nas trafiają są w różnym stanie technicznym, wszystkie są naprawiane, czyszczone i dwukrotnie malowane powłokami antykorozyjnymi. Na wiosnę zostaną pomalowane na kolor. Prace konserwatorskie prowadzone są w Zakładzie Usług Rolniczych Państwa Trocholepszycy w Podmoklach Małych, którym serdecznie dziękujemy za okazaną pomoc i życzliwość oraz udostępnienie pomieszczeń do renowacji i przechowywania eksponatów. Tam również można obejrzeć część zebranych i już odnowionych maszyn, do czego wszystkich serdecznie zapraszamy. Pozostałe maszyny stoją u rolników i ofiarodawców w stodołach i miejscach zadaszonych.

Trwają starania o przyznanie środków z programu "Odnowa Wsi". Jeżeli środki zostaną przyznane w przyszłym roku w skansenie zostanie wybudowana stylizowana wiata, pod którą będą stały maszyny o konstrukcji drewnianej, np. pierwsze młocarnie.

Człowiekiem, któremu szczególnie na sercu leży powstanie skansenu jest Pan Sylwester Błoch. Każdą wolną chwilę spędza na poszukiwaniu ciekawych maszyn, jakich jeszcze nie mamy. Jego marzeniem jest, żeby w skansenie uruchomić tak jak dawniej kilka maszyn, które będą ze sobą współpracowały. Pierwszy krok został już uczyniony. Przez trzy całe dni trwały prace przy podarowanym kieracie. Kierat był rozebrany na części pierwsze, wyczyszczony, zakonserwowany i uruchomiony. Jak został przywieziony to nie można było obrócić go ciągnikiem. W tej chwili pracuje po pchnięciu palcem. Brakuje jeszcze wału napędowego i przekładni, która znajdowała się bezpośrednio przy młocarni i przekazywała napęd. Największym zagrożeniem dla maszyn i skansenu są tzw. "złomiarze", którzy zbierają złom. Od kiedy ceny złomu poszły w górę w wielu gospodarstwach poginęło dużo starych maszyn. Jest to ostatni dzwonek na realizację tego przedsięwzięcia i ocalenie pozostałych maszyn, dlatego spotkało się ono ze zrozumieniem i przychylnością różnych środowisk, nie tylko wiejskich.

W Szkole Podstawowej w Podmoklach Małych dzięki inicjatywie Pani Dyrektorki Elżbiety Ryczek powstała Izba Pamięci ze wspaniałymi i niepowtarzalnymi zbiorami. Oprócz dokumentów i eksponatów związanych ze szkołą i jej patronem znajduje się tam dużo starego sprzętu gospodarstwa domowego oraz drobny sprzęt rolniczy i narzędzia rzemieślnicze. Przeznaczenie niektórych przedmiotów stanowi zagadkę nawet dla najstarszych mieszkańców. Zebrane eksponaty wspaniałe będą uzupełniać ekspozycję skansenu i są kopalnią wiedzy dla regionalistów. Izbę można zwiedzać po telefonicznym kontakcie z Dyrektorką lub pracownikami Szkoły - 0-68 3512152. W tej chwili Izba otrzymała drugie pomieszczenie i stale jest wzbogacana w nowe eksponaty. Dobrze, że są jeszcze ludzie, którzy chcą pomóc przy odnawianiu maszyn. Należą do nich Panowie Bernard Bejma z Podmokli Małych, Krzysztof Tysz z Podmokli Wielkich, Marian Szymański i Szymon Gawroński z Nowego Kramaska. Może z czasem uda się pasją zarazić jeszcze kilku zapaleńców.

Powinniśmy robić wszystko, żeby ocalić od bezpowrotnego zniszczenia i zapomnienia maszyny, które jeszcze pozostały, które pokazują historię i tradycje rolnictwa w naszym regionie, jego wysoką kulturę oraz ciężką pracę ludzi uprawiających rolę. Musimy się troszczyć o to miejsce i pielęgnować tradycje naszego regionu, żeby skansen stał się miejscem gdzie przyszłe pokolenia będą mogły poznać historię, tradycję i kulturę rolną naszego regionu. Będzie to miejsce zadumy, gdzie wnukowie będą mieli okazję wysłuchać niejednej ciekawej historii swoich dziadków, a dla odwiedzających naszą Gminę atrakcją turystyczną.